

Uchwała z dnia 17 czerwca 2010 r., III CZP 41/10

Sędzia SN Mirosław Bączyk (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Dariusz Dończyk

Sędzia SN Katarzyna Tyczka-Rote

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa syndyka masy upadłości Banku Spółdzielczego w O. przeciwko Wojciechowi T., Michałowi T. i Wioletcie T.-D. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 17 czerwca 2010 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Krakowie postanowieniem z dnia 9 lutego 2010 r.:

„1. Czy czynność procesowa dłużnika w postaci wniosku o podział majątku wspólnego, dział spadku i zniesienie współwłasności, zaaprobowanego przez pozostałych uczestników postępowania i zmierzającego do nieodpłatnego przejęcia na podstawie orzeczenia sądowego całego majątku podlegającego podziałowi przez współwłaścicieli niebędących dłużnikami, może być przedmiotem powództwa z art. 527 § 1 k.c.,

2. w razie odpowiedzi twierdzącej, czy bieg terminu zawitego z art. 534 k.c. należy liczyć od dnia złożenia wniosku czy też jego zaaprobowania przez pozostałych uczestników postępowania, czy też od powstania skutku prawnego w postaci uprawomocnienia się postanowienia działowego zgodnego z żądaniem wniosku?”

podjął uchwałę:

Na podstawie art. 527 § 1 k.c. wierzyciel może zaskarżyć zgodny wniosek dłużnika i pozostałych uczestników postępowania o podział majątku wspólnego, dział spadku i zniesienie współwłasności, jeżeli w wyniku uwzględnienia tego wniosku przedmioty majątkowe objęte podziałem zostały nabyte przez uczestników postępowania niebędących dłużnikami. Przewidziany w art. 534 k.c. termin biegnie wówczas od dnia uprawomocnienia się postanowienia działowego.

Uzasadnienie

Elżbieta T. i jej zmarły mąż byli zadłużeni w Banku Spółdzielczym w O. (w upadłości) w wysokości 500 000 zł z odsetkami. W kwietniu 2004 r. Elżbieta T. złożyła wniosek o dokonanie podziału majątku wspólnego, obejmujący także żądanie działu spadku i zniesienia współwłasności przez przyznanie na własność uczestnikom, niebędącym dłużnikami Banku, całego majątku podlegającego podziałowi bez spłaty i innego ekwiwalentu dla wnioskodawczynie. Podział ten miał objąć spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego i udział we współwłasności nieruchomości gruntowej. Uczestnicy postępowania o podział (dzieci Elżbiety T. i jej męża) uznali żądanie wniosku. Sąd Rejonowy – uwzględniając zgodne żądanie – przyznał uczestnikowi Wojciechowi T., bez ekwiwalentu dla wnioskodawczynie, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, a pozostałym dwojgu uczestnikom współwłasność nieruchomości gruntowej. Postanowienie o podziale uprawomocniło się, gdyż nikt z uczestników nie złożył wniosku o jego uzasadnienie. Żaden z wierzycieli wnioskodawczynie, w tym upadły Bank, nie brał udziału w postępowaniu działowym. Dopiero po wszczęciu postępowania egzekucyjnego przeciwko wnioskodawczynie, syndyk masy upadłości Banku zwrócił się o odpis postanowienia działowego. Wniosek o wszczęcie egzekucji wpłynął po uprawomocnieniu się postępowania działowego i w części dotyczącej dłużniczki skierowany został m.in. do składników majątkowych objętych tym postanowieniem.

Syndyk wystąpił przeciwko trojgu uczestników postępowania działowego o uznanie za bezskuteczny wniosku dłużniczki w postępowaniu działowym, zaaprobowanego przez pozwanych uczestników i prowadzącego do wydania prawomocnego postanowienia uwzględniającej wniosek.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo syndyka, ponieważ upłynął termin do wniesienia powództwa pauliańskiego przewidziany w art. 534 k.c. Stwierdził ponadto, że czynności procesowe w postaci uznania przez dłużnika powództwa o zniesienie wspólności ustawowej oraz złożenia przez niego jako współuczestnika postępowania zgodnego wniosku co do sposobu podziału majątku dorobkowego, nie podlegają zaskarżeniu przez wierzyciela na podstawie art. 527 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1995 r., III CRN 40/95, OSNCP 1996, nr 3, poz. 43)

Rozpoznając apelację powoda, Sąd Apelacyjny dostrzegł, że można przedstawić także istotne argumenty na rzecz stanowiska o możliwości zaskarżenia powództwem pauliańskim czynności procesowych, których celem jest pokrzywdzenie wierzycieli, a wierzyciele ci nie dysponują *de lege lata* odpowiednimi instrumentami prawnymi, pozwalającymi na ochronę własnych wierzytelności w takich sytuacjach. Dopuszczalność ochrony pauliańskiej także w tym zakresie implikuje pytanie o sposób określania początku biegu terminu prekluzyjnego przewidzianego w art. 534 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego generalnie neguje się możliwość obejmowania skargą pauliańską tzw. czynności czysto procesowych i to nawet wówczas, gdy wywołują skutki prawne w sferze prawa materialnego (np. skutki przewidziane w art. 123 § 1 pkt 1, art. 124 § 2, art. 175, 224 § 2, art. 482 § 1 k.c.; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1999 r., III CKN 388/98, OSNC 2000, nr 4, poz. 75). Czynności procesowe są podejmowane przede wszystkim w zamiarze wywołania skutków procesowych w określonym postępowaniu sądowym, a wspomniane materialnoprawne skutki ich podejmowania są niezależne od woli stron takiego postępowania. Nie wyklucza się jednak możliwości zaskarżenia skargą pauliańską niektórych czynności procesowych, jeżeli cechuje je ta właściwość, że mogą one – zgodnie z wolą stron – wywołać, poza skutkami procesowymi, skutki w sferze prawa materialnego (por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1995 r., III CRN 40/95). Chodzi np. o uznanie powództwa w sprawie o zapłatę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2008 r., V CSK 163/08, nie publ.), ale nie o uznanie powództwa w sprawie o zniesienie wspólności majątkowej (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1995 r., III CRN 40/95), stwierdzono bowiem,

że skutki materialnoprawne wywiera wyrok konstytutywny, a samo uznanie z punktu widzenia prawa materialnego nie przedstawia żadnego znaczenia. Skargą pauliańską można zaskarżyć także ugodę sądową, po zawarciu której doszło do umorzenia postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1999 r., III CKN 388/98). W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1980 r., III CZP 37/80 (OSNCP 1981, nr 4, poz. 48) przyjęto, że przedmiotem zaskarżenia skargą pauliańską mogą być nawet „działania dłużnika niemające charakteru czynności prawnej, jednakże będące aktem jego świadomego działania i powodujące pokrzywdzenie wierzyciela na skutek uszczuplenia majątku przez dłużnika”. Uchwała ta odnosiła się do niewytoczenia przez dłużnika powództwa o ustalenie ustania jego obowiązku alimentacyjnego wobec wierzyciela alimentacyjnego, przy czym takie właśnie zaniechanie dłużnika uniemożliwiało zaspokojenie roszczenia „wierzyciela paulińskiego”. Można zatem stwierdzić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszcza się możliwość objęcia skargą pauliańską także czynności procesowych (...).

Rozbieżności w judykaturze Sądu Najwyższego wzbudziła natomiast kwestia dopuszczalności skargi pauliańskiej w odniesieniu do czynności obejmującej zgodny wniosek o dokonanie podziału majątku wspólnego żony dłużnika, tj. zaaprobowany przez żonę dłużnika sposób podziału majątku wspólnego, powodujący nabycie przez nią na własność składników majątku wspólnego. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1995 r., III CRN 40/95, wyłączono dopuszczalność skargi pauliańskiej w tym zakresie, natomiast odmienne stanowisko przyjęto w motywach wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2008 r., V CSK 163/08 (nie publ.). Na uzasadnienie pierwszego stanowiska eksponowano, najogólniej biorąc, cechę jurydycznej niesamodzielnosci skutków prawnych zgodnego wniosku w sferze prawa materialnego, samodzielność tę bowiem eliminuje sam przebieg postępowania o podział, kończący się rozstrzygnięciem konstytutywnym sądu. Stanowisko odmienne wsparto przede wszystkim argumentacją, że wierzyciel nie może być w gorszej sytuacji, gdy do zniesienia współwłasności dochodzi w postępowaniu sądowym, skoro możliwe byłoby zniesienie umowne współwłasności, a wówczas aktualność ochrony pauliańskiej wierzyciela już nie budzi wątpliwości. Jeżeli jednym ze współwłaścicieli jest dłużnik, to określony sposób zniesienia współwłasności w postępowaniu

sądowym może doprowadzić do pokrzywdzenia wierzyciela w rozumieniu art. 527 § 2 k.c.

W piśmiennictwie, zarówno przedwojennym, jak i współczesnym, dopuszcza się możliwość zaskarżenia skargą pauliańską czynności procesowej zawierającej zgodny wniosek uczestników złożony w postępowaniu działowym, podkreślając potrzebę zapewnienia wierzycielowi takiej ochrony także wówczas, gdy dłużnik wykorzystuje instrument postępowania sądowego w celu uniknięcia zakwestionowania przez wierzycieli skuteczności umowy lub ugody zawartej przez strony w toku postępowania o podział majątku, dział spadku i zniesienie współwłasności.

Przedstawione przez Sąd Apelacyjny zagadnienie prawne odnosi się do interpretacji formuły prawnej „czynności prawnej dłużnika” w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. W założeniu ustawodawcy chodzi tu oczywiście o czynność prawną w rozumieniu technicznoprawnym (art. 60 k.c.). Jeżeli w judykaturze i piśmiennictwie pojawiła się jednak interpretacja dopuszczająca przedmiotowe poszerzenie zakresu skargi pauliańskiej i możliwość obejmowania nią także niektórych czynności procesowych o podwójnych skutkach prawnych, to z pewnością u podstaw tej trafnej interpretacji leży założenie potrzeby udzielania wierzycielom ochrony pauliańskiej także w sytuacjach, w których do uszczuplenia majątku dłużnika dochodzi przy wykorzystaniu innych niż czynność prawna środków prawnych, wywołujących jednak zbliżone skutki prawne. Sam sposób podziału majątku wspólnego oraz postawa innych współwłaścicieli (uczestników postępowania sądowego) mogą stanowić ewidentny przykład takich sytuacji. Intensyfikacja obrotu prawnego i obserwowane w praktyce próby wyszukiwania przez dłużników słabych punktów konstrukcyjnych skargi pauliańskiej, skłaniają do poparcia interpretacji zmierzających do zapewnienia skardze pauliańskiej odpowiedniej efektywności prawnej *de lege lata* przy zachowaniu jej zasadniczych elementów.

Powstaje kwestia prawnego ujęcia przedmiotu zaskarżenia skargą pauliańską w związku ze złożeniem zgodnego wniosku o podział w rozumieniu art. 622 k.p.c., przedmiot taki bowiem powinien być odpowiednio zindywidualizowany w wyroku rozstrzygającym skargę pauliańską, m.in. z racji prawnych konsekwencji przewidzianych w art. 531 § 1 k.c.

Aktualność skargi pauliańskiej w omawianym zakresie można rozważać tylko wtedy, gdy uszczuplenie majątku dłużnika w toku postępowania działowego pojawia

się po nastąpieniu pewnej typowej sekwencji zdarzeń: złożenie wniosku inicjującego postępowanie działowe, zaaprobowanie tego wniosku przez uczestników oraz konstytutywne orzeczenie sądu odpowiadające merytorycznie treści zgodnego wniosku współwłaścicieli. Wprawdzie wniosek i jego aprobata ujawnia wolę uczestników dokonania odpowiedniego przesunięcia majątkowego, ale następuje ono zawsze dopiero w wyniku wydania konstytutywnego orzeczenia działowego. Oznacza to, że orzeczenie to pozostaje niezbędne do wywołania skutków prawnych w sferze prawa materialnego, a zgodny wniosek uczestników wywiera takie skutki jedynie pośrednio. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1995 r., III CRN 40/95, przyjęto, że wskazane znaczenie prawne orzeczenia działowego eliminuje właśnie możliwość objęcia skargą pauliańską zgodnego wniosku współwłaścicieli w rozumieniu art. 622 k.p.c., *de lege lata* bowiem wierzyciele nie mogą być pokrzywdzeni orzeczeniem sądowym znoszącym współwłasność (wspólność majątkową małżeńską).

Wzgląd na wyrażoną potrzebę wzmożenia efektywności prawnej skargi pauliańskiej, przy zachowaniu jej zasadniczych elementów konstrukcyjnych określonych w art. 527 i nast. k.c., uzasadnia dostrzeżenie we wspomnianej sekwencji zdarzeń – konwencjonalnie rzecz ujmując – strukturalnie rozbudowanego zdarzenia, w wyniku którego dochodzi do efektu właściwego dla fraudacyjnych czynności prawnych dłużnika (art. 527 k.c.), tj. do uszczuplenia majątku dłużnika z możliwością pokrzywdzenia wierzycieli. Tym zdarzeniem jest czynność procesowa o podwójnych skutkach prawnych, a więc zgodny wniosek współwłaścicieli, uwzględniony następnie w postanowieniu działowym. Można tu mówić o pewnym surogacie czynności prawnej, przynajmniej w zakresie, w którym dochodzi jednak – choć pośrednio – do wywołania skutków prawnomaterialnych zamierzonych przez uczestników postępowania działowego, w tym też przez dłużnika. Efekt pokrzywdzenia wierzycieli można wówczas łączyć nie tylko z samym orzeczeniem działowym, ale odpowiednio rozbudowanym stanem faktycznym, w którym decydujące znaczenie ma element oświadczenia woli uczestników postępowania działowego. Co więcej, istotne jest także odpowiednie związanie sądu treścią zgodnego wniosku uczestników, jeżeli spełnia on wymagania przewidziane w art. 622 § 2 k.p.c.

Przy prezentowanym ujęciu prawnym przedmiotu zaskarżenia skargą pauliańską zostają zachowane wszystkie elementy konstrukcyjne tej skargi. Jeżeli

nawet zgodny wniosek wywiera – jak wspomniano – jedynie pośrednio skutki w sferze prawa materialnego, to odzwierciedlają one jednak wolę uczestników dokonania stosownego uszczuplenia majątku dłużnika. Uczestnictwo w postępowaniu działowym różnych podmiotów pozwala na skonstruowanie kierunków podmiotowych przesunięć majątkowych, typowych dla skargi pauliańskiej. W razie wystąpienia obiektywnych i subiektywnych przesłanek skargi pauliańskiej można ją skierować wobec osób wymienionych w art. 531 § 1 k.c., jakkolwiek jedynie w zakresie dotyczącym materialnoprawnych skutków kwestionowanej czynności procesowej zawierającej zgodny wniosek w rozumieniu art. 622 k.p.c. Roszczenia pauliańskie nie mogą modyfikować procesowych skutków tej czynności; wyrok przeciwko osobie trzeciej (współwłaścicielowi) będzie uzasadniał możliwość prowadzenia egzekucji wobec tej osoby (art. 532 k.c.), natomiast nie będzie miał żadnego wpływu na prawomocne postanowienie wydane w toku postępowania działowego.

Przepis art. 534 k.c. wiąże początek biegu terminu wniesienia skargi pauliańskiej z datą dokonania zaskarżonej czynności prawnej. Rozwiązanie takie nie może być wprost przyjęte w odniesieniu do czynności procesowej zawierającej zgodny z wnioskiem w rozumieniu art. 622 k.p.c., ponieważ – jak wspomniano – do uszczuplenia majątku dłużnika prowadzi ostatecznie złożony stan faktyczny, którego ostatnim niezbędnym elementem pozostaje konstytutywne orzeczenie sądu w postępowaniu działowym. Rozpoczęcie biegu terminu przewidzianego w art. 534 k.c. należy zatem łączyć z pojawieniem się właśnie tego elementu, a ściślej – z uprawomocnieniem się postanowienia działowego.

W konsekwencji należy stwierdzić, że wierzyciel może na podstawie art. 527 § 1 k.c. zaskarżyć czynność procesową zawierającą zgodny wniosek dłużnika i pozostałych uczestników postępowania o podział majątku wspólnego, o dział spadku i zniesienie współwłasności, jeżeli w wyniku uwzględnienia tego wniosku przedmioty majątkowe objęte podziałem zostały nabyte przez uczestników postępowania niebędących dłużnikami. Przewidziany w art. 534 k.c. termin do wniesienia skargi pauliańskiej biegnie wówczas od dnia uprawomocnienia się postanowieniem działowego.

Z tych względów Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak na wstępie (art. 390 § 1 k.p.c.).

